

Str. Rafał Józef
Pluton Ckm. D. L. A.

Dowódca Kompanii Sztabowej
przy D. L. Armii

Oświadczenie

4984

W dniu 28 II 1940 r. zostałem aresztowany przez Bolszewików
 w mieście Lida przy ulicy Cichej Województwo Nowogrudek
 1 Zarzeczono mi że zostałem powołany do Szprawy Obywatelskiej
 2 że należałem do organizacji Koczowniczej
 3 system Organizatorów Związku byłych Ochotników armii
 polskiej 4 Brał udział Ochotnikiem w wojnie polsko -
 bolszewickiej w roku 1918 i 19-20.) 5 i sprzyjałem Rządowi -
 bolszewicki. 6 przesładowanie Komunistów i od dawania
 7 prace społeczna. Za nieprzyjęcie się do po-
 wołenia byłem aresztowany w rozmaite sposoby w a. k. a. d.
 w Lidzie po 24 godzinach zostałem wywiezionym do
 to było dnia 1/III 1940 r. do obojtu przy koleji w Białymost-
 ku. gdzie było przesładowanie w dalszym ciągu śledztwa
 w. Areszt bym było nas było co na prawdę nie
 mogliśmy uzyskać tak że musieliśmy przez 24 godzin
 stać na nogach był to areszt mały i budowany
 8 pustaki było tam ciemno woda się biała i szpita
 9 kuchnia przez co było od dychania brak było ponie-
 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30
 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50
 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70
 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90
 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100

następnie byłem w sadrony do pojedynki jednego
 gdzie nie poewataly mi się potrzyć per. Cały dzień a w nocy
 o godzinie 24 wymano mi posturmie na badanie
 ↑ dnia 1/III zostatem przenieiony u więzieniu do ogólnej
 celi gdzie się mieszło 150 osób gdzie było duszno i ciasno
 leżeliśmy jak w bece śledzi musieli się przewracać
 na koma. Opanowały nas wry pełnowat głód
 dostawaliśmy tylko samu wodę 200 gram chleba
 porakumieniu slectra dostatem mytek w skarupaję
 mi na 8 lat j'sprawicielewch Twardowych Łagran
 i Konfiskacja majątku i zostatem przenieiony
 do drugiej celi do sutareni gdzie spalismy na b
 nie. bez żadnego postanie gdzie bardzo durno ludzi
 dostato kumatymu warunki życie były bez
 nadzieje dnia 6/V 41. zostatem zabany na
 transport przyprawa dano nas z więzieni
Bełostockiego na stacyja Katiłowa i zamknięto
 do wagonów skont. Odjechałismy na daleka pętne
 podroz wana była ciężka. Karmiono nas było
 tylko samo Rybom. Stano dawano nam. było 100 gram.
 Sucharów i Kar. ciężnie. Prut litra wody brudnej
 gdy była podawana wodę to cterach Komwojstów
 stała z bagnietami u drzwiach i nie wolno było
 się porować. W pasiedzano było kto się poruszy do
 drzwi to było strzelac podroz. Wwała koleja
 przenieo 3 tygodni j's przybyciu do stacyi Koźma
 zostali wysadzone z wagonów i zatadowane na barki
 na Breka picerara u miejscowosci Komissk.
 i zamknięto do Łagru Markus Ham.
 gdzie pracowalismy po 12 i 14 godzin przy tado
 waniu i Rozładowanie baryk. praca była tam
 ciężka warunki wyprzynku zle bo nie mogli
 my postanie.

po zawarciu Umowy Prądu polskiego warunki
 iednagle nie poprawili się aż do chwili zawstanie
 dnia 17/II 1941. Zostałem zwolnony na własną
 gdzie dostatem skierowanie do Berlilukuy do Armii
 Polskiej. Koniec. - 7/III 43. *H. Rajko*
 Rodzinę moją pozostałą w domu a może by istniała
 bo od dnia aresztowania nie mam żadnej wiadomości
 gdzie ona się znajduje.